

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA:

MIEJSKOWA miesięcznie: bez dostawy do domu 4 80 — z dostawą 5 30 — ZAMIEJSCOWA miesięcznie z przesyłką pocztową 5 30 — ZAGRANICĄ 7 00 Zł.
P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej POŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

Cena numeru 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: ul. Karmelicka 2
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12
Listy należy frankować. — Reklamacie otwarte wolne od opłaty.

Straszak liberalizmu.

Bywają publicyści, którzy sprawiają sobie manekiny, aby w obecności czytelników, zrazu zdziwionych, a potem znudzonych, bawić się i chętnie iść z nimi walką i zwycięstwem. Do rzędu takich manekinów, wydobytych w ostatnich czasach na powierchnię, należy pojęcie liberalizmu, szczególnie niepopularnego w kołach bolszewickich i faszystowskich, a u nas ochrzczonego mianem »demoliberalizmu« przez niektórych jego, specjalnie manjackich prześladowców.

Czego się nie spycha na barki tego nieszczęśliwego liberalizmu. Wymienimy tylko dwa jego najważniejsze grzechy, w opinii jego adwersarzy, jego rzekomą antypaństwowość, pochodzącą z przeceniania znaczenia jednostki i jej wolności, i jego antyspołeczność rzekomo plutokratyczną i kapitalistyczną.

Krytycy liberalizmu, pojętego w ten sposób, o ile są szczerzy, popełniają dwa błędy, jeden w stosunku do przeszłości, drugi wobec teraźniejszości.

Zapominają o tem, albo są ślepi na to, jak wielkim krokiem naprzód w rozwoju ludzkości był liberalizm, dzieło stanu trzeciego, wkraczającego na arenę dziejową. Nie odczuwają tego, jak wielkim czynem było wyzwolenie ducha jednostki, wzbudzenie w niej poczucia godności i wartości własnej. Dopiero na tem podłożu mogła i może dalej budować demokracja. Niema demokracji istotnej bez obywateli mających poczucie swojej godności i świadomość swoich praw.

Lecz tu przeciwnicy przerywają i rzucają twierdzenie: Dobrze, lecz to wszystko należy do przeszłości. Ale co wy dziś zrobicie z liberalizmem? Czy nie jest on w obecnych warunkach obroną uprzywilejowanych pod względem ekonomicznym, narzędziem ucisku słabszych, kajdanami założonemi na ręce państwu, które nie pozwalają mu interwenjować? Ludzie, którzy to mówią, nie zdają sobie sprawy z ewolucji liberalizmu, widocznej aż nazbyt wyraźnie w obecnym obliczu wszystkich niemal ważniejszych partij, które powstały na platformie liberalnej.

Przypatrzmy się radykałom francuskim, liberałom angielskim, demokratom niemieckim.

Cóż zobaczymy?

Żadna z tych partij, żadne niemal ze stronnictw pokrewnych im, a operujących w innych państwach, nie hołduje ideom starego, zasłużonego, historycznego liberalizmu. One, jego spadkobierczynie, uznają w pełni jego zasługi, przejęły nietkniętą zawsze aktualną jego zasadę wolności sumienia ludzkiego, równości człowieka wobec prawa, bez względu na jego wyznanie i przekonania. Ale pierwotna doktryna liberalna zaprawiona została bardzo mocną domieszką demokracji nie politycznej tylko, ale w wysokim stopniu społecznej i pierwiastka etatystycznego.

Wszystkie te trzy wielkie partje europejskie, pochodzące z pnia liberalnego, współdziałają często ze skrajnymi etatystami, którymi są socjaliści, znajdując się w kontakcie ze związkami zawodowymi, o ile same nie posiadają swoich organizacyj zawodowych, ak-

Kryzys skarbowy w Niemczech.

Brak funduszy na wypłatę pensji urzędniczych.

Berlin, 18 grudnia. (ATE.) Na ostatnim nocnym posiedzeniu Reichstagu ujawniono dzięki przypadkowi sprawę kryzysu skarbowego w Niemczech. Minister skarbu Hilferding oświadczył, że kasy skarbowe są w obecnej chwili zupełnie puste i państwu zabraknie na 1. stycznia funduszy na zapłatę pensji urzędników. Skarb zwrócił się o pomoc do zarządów poczt i kolei, które zgodziły się na udzielenie pożyczki. „Welt am Abend“ przypisu-

je ten kryzys katastrofalnej gospodarce ministerstwa finansów, które nie ściągało zaległych podatków, lub rozkładało podatki na drobne raty. W związku z tym kryzysem przypomnieć należy, że parę tygodni temu przed uchwaleniem pierwszej raty na budowę pancernika, minister Hilferding przedstawiał korzystne położenie gospodarcze Rzeszy, twierdząc, że fundusze na budowę pancernika nie obciążą budżetu.

Katastrofa kolejowa pod Wieluniem.

3 osoby zabite, 6 rannych.

Poznań, 17 grudnia. (PAT.) Dyrekcja Koleji Państwowych donosi: Dnia 15 b. m. zderzyły się między stacjami Wieluń i Pontonów dwa pociągi towarowe Nr. 6184 i 6191. Wskutek zderzenia zabitych zostało 3 pracowników 7 pośród drużyn konduktorskich a mianowicie kierownik pociągu Nr. 6184 Jechorek i konduktor Rein oraz

z pociągu Nr. 6191 konduktor Pawlak, wszyscy z Ostrowa. Rannych i kontuzjowanych zostało 6 konduktorów, których przewieziono do szpitala w Wieluniu. Bliższe szczegóły i przyczyny katastrofy wyświetlą dochodzenia komisji dyrekcyjnej, która pod przewodnictwem prezesa Dyrekcji poznańskiej wyjechała na miejsce wypadku.

Powstanie przeciwko Amanullahowi.

Para królewska opuściła stolicę.

Londyn, 18 grudnia. (ATE.) Stolica Afganistanu, Kabul, od 48 godzin odcięta jest od świata. Otrzymałe drogą okreśną wiadomości stwierdzają, że położenie pod Kabulem jest groźne. Na przedmieściach toczą się krwawe walki wojsk rządowych z powstańcami, którzy zdobyli dwa podmiejskie forty.

W stolicy niepokój. Według niesprawdzonych dotąd wiadomości król Amanullah i królowa Suraya opuścili stolicę. Niektóre oddziały rządowe przeszły na stronę powstańców. W ręce powstańców wpadły wielkie magazyny z bronią i amunicją.

Stresemann zdemaskował zamierzenia

polityki niemieckiej.

Paryz, 17 grudnia. (AW.) W tutejszych kołach politycznych panuje wyraźne zadowolenie z powodu dramatycznego incydentu w Lugano. Ogólnie stwierdzają, że Minister Zaleski oddał dużą usługę aljantom, gdyż Stresemann uderzeniem pięścią w stół na plenarnej sesji Rady Ligi Narodów zdemaskował nie tylko siebie, ale i zamierzenia polityki niemieckiej na przyszłość.

Prasa pravicowa upatruje w starciu Stresemanna z Zaleskim w Lugano ponowny dowód złej woli Niemiec i oświadcza, że zajście to było tam uważane za zapowiedź, jak Niemcy

będą się zachowywały po opróżnieniu Nadrenji. »Echo de Paris« stwierdza, że oburzenie Stresemanna było najwiśdoczniej sztuczne, ponieważ niemiecki minister spraw zagranicznych już przedtem miał tekst mowy Zaleskiego.

Berlin, 18 grudnia. (A. T. E.) »Welt am Abend« pisze, iż min. Stresemann dał się niebacznie wciągnąć w pułapkę i powiedział więcej niż powinien. Coprawda pisze dziennik, oświadczenie Stresemanna wywołało jaknajlepsze wrażenie u nacjonalistów, można więc oczekiwać, że ministrowi uda się powetować niepowodzenie retoryczne.

tyki partji, które powstały na gruncie liberalizmu.

Liberalizm ma swoje wielkie historyczne zasługi i ma dziedziczyć życie, zwłaszcza duchowe, w których musi obowiązywać nadal, gdyż w przeciwnym razie, życie zbiorowe staje się dusznym więzieniem, jak to w sowieckiej Rosji i faszystowskich Włoszech ma miejsce. Liberalizm dzisiejszy, demokratyczny, przystosowany jest do potrzeb obecnej rzeczywistości, a ci, którzy nie znając ani historii, ani obecnego stanu rzeczy, stawiają mu zgola nieuzasadnione zarzuty i próbują mu wykopać grób, walczą nie z nim, lecz z urojeniem własnego mózgu, z nierealnym i niemogącym się bronić manekinem.

POWRÓT P. PREZYDENTA

RZPLTEJ DO WARSZAWY.

Kraków, 18 grudnia. (AW.) Dziś wraca do Warszawy P. Prezydent Rzeczypospolitej. Stan zdrowia P. Prezydenta polepszył się znacznie.

KONFERENCJA PREMERA

Z MARSZAŁKIEM PIŁSUDSKIM.

Warszawa, 17 grudnia. (AW.) Dziś o godz. 13-tej P. Premier Bartel przybył do Belwederu i odbył dłuższą konferencję z Marszałkiem Piłsudskim.

ORGANIZACJA KOMUNIKACJI

LOTNICZEJ W POLSCE.

Warszawa, 18 grudnia. (Press.) Dziś odbędzie się w Warszawie narada Wydziału Lotnictwa Cywilnego Min. Komunikacji z przedstawicielami samorządów większych miast w Polsce. Wydział Lotnictwa Cywilnego przedłoży na tej konferencji projekt utworzenia towarzystwa z udziałem miast, któreby eksploatowało komunikację lotniczą w Polsce. Wchodzi tu w rachubę: Warszawa, Poznań, Katowice, Lwów, Kraków, Łódź i Bydgoszcz. Gdyby nie doszło do porozumienia z przedstawicielami samorządów, Min. Komunikacji prowadzić będzie eksploatację we własnym zarządzie.

UZBROJENIE STRAŻNIKÓW

KOLEJOWYCH.

Warszawa, 18 grudnia. (Press.) Wielokrotnie podnoszono już sprawę konieczności uzbrojenia strażników kolejowych, którzy pełniąc swą służbę na wielkich i odległych przestrzeniach dworców towarowych, narażeni są na częste napady osobników, organizujących rabunki na terenach kolejowych. Fakty te skłoniły Ministerstwo Komunikacji do wystąpienia z projektem uzbrojenia niektórych funkcjonariuszów kolejowych. Według planu uzbrojenie mają otrzymać naczelnicy stacji, odległych znacznie od posterunków policyjnych, kasjerzy, bagażowi, a wreszcie stróże nocni na dworcach towarowych.

LUKSUSOWE WAGONY

TRZECIEJ KLASY.

Warszawa, 18 grudnia. (Press.) Ministerstwo Komunikacji zamówiło w fabryce Cegielskiego w Poznaniu 40 wagonów trzeciej klasy, które mają być urządzone z pełnym komfortem, odpowiadającym nowoczesnym wymaganiom. Wagony mają być zbudowane ze stali i żelaza i będą 4-osiove.

KRÓL JERZY.

Londyn, 17 grudnia. (PAT.) Biuletyn stwierdza dalszą lekką poprawę w stanie zdrowia króla. Król poraz pierwszy od chwili, gdy choroba stała się poważną spał dłuższy czas bez środków uspokajających. Sen, którego potrzebował organizm chorego, przyczyni się do wzmocnienia sił.

ZAJŚCIE MIĘDZY SOCJALISTAMI

A HAIMWEHRĄ.

Wsedeń, 18 grudnia. (ATE.) Donoszą z Gracu, że pomiędzy socjalistami a Haimwehrą doszło do poważnych starć. W czasie zamieszania jeden z żołnierzy Heimwehry chcąc wystrzelić w powietrze zranił przypadkowo członka Schutzbundu. Dokonano szeregu aresztowań. Porządek został przywrócony.

